

Sygn. akt VI ACa 912/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lutego 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - sędzia Ksenia Sobolewska – Filcek

Protokolant – Bartłomiej Sarna

po rozpoznaniu w dniu 17 lutego 2022 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Bank S.A. w W.

przeciwko T. M.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 13 sierpnia 2020 r., sygn. akt III C 1342/16

I. odrzuca apelację co do punktu drugiego wyroku;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. przyznaje adwokatowi M. P. wynagrodzenie w kwocie 3.600 zł (trzy tysiące sześćset złotych), powiększonej o należną stawkę podatku VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt VI ACa 912/20

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 13 sierpnia 2020 r. wydanym w sprawie z powództwa (...) Bank S.A. w W. przeciwko T. M. o zapłatę Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od pozwanego na rzecz powoda:

a) 438.897,51 zł tytułem niespłaconego kapitału,

b) 18.328,06 zł tytułem odsetek umownych za okres korzystania z kapitału,

c) 39.470,84 zł tytułem odsetek karnych,

wraz z odsetkami ustawowymi od wyżej wymienionych kwot od dnia 14 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty;

w pozostałej części powództwo oddalił oraz ustalił, że pozwany ponosi w całości koszty procesu, pozostawiając szczegółowe rozliczenie tych kosztów referendarzowi sądowemu w postanowieniu, po uprawomocnieniu się wyroku.

Powyższe rozstrzygnięcie sąd okręgowy poprzedził następującymi ustaleniami:

T. M. w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej (...) z siedzibą w Z., złożył wniosek, a następnie zawarł z powodowym Bankiem umowę kredytową nr (...) o kredyt złotowy obrotowy do wysokości 526.754,74 zł na okres od 15 stycznia 2010 r. do 14 listopada 2025 r., z przeznaczeniem na:

- a) sfinansowanie bieżącej działalności gospodarczej - 500.000 zł;
- b) składkę z tytułu ubezpieczenia ochrony prawnej tytułu prawnego do nieruchomości - 21.070,19 zł;
- c) zapłatę prowizji od kredytu - 5.267,55 zł,
- d) uiszczenie opłaty od ustanowienia hipoteki zabezpieczającej spłatę kredytu, płatną przez Bank w znakach opłaty sądowej lub przelewem na rachunek Sądu - 417 zł.

Oprocentowanie kredytu miało być zmienne, ustalone w dniu podpisania umowy na podstawie stawki (...) 3M, powiększonej o marżę Banku w wysokości 7%.

Do czasu ustanowienia hipoteki (dokonania wpisu w księdze wieczystej) oprocentowanie kredytu było podwyższone o 2% w stosunku do marży podstawowej. W dacie zawarcia umowy oprocentowanie wynosiło 13,26% w stosunku rocznym. Warunkiem obniżenia oprocentowania było dostarczenie do banku prawomocnego odpisu z KW z ujawnionym wpisem hipoteki na rzecz (...) Bank S.A. wpisanym na pierwszym miejscu oraz brak wpisów w dziale III. Obniżone oprocentowanie miało być stosowane od pierwszego dnia następnego miesiąca kalendarzowego po dostarczeniu do Banku prawomocnego odpisu (§3). Klauzula o tym brzmieniu została uznana za niedozwoloną w rozumieniu art.385¹ k.p.c. i zakazano wykorzystywania jej w umowach (...) Banku S.A. z konsumentami, mocą wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów – Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 6 sierpnia 2009 r. (sygn. akt XVII AmC 512/09).

Ubezpieczenie ochrony prawnej tytułu prawnego do nieruchomości obowiązywało przez 12 miesięcy od daty wypłaty kredytu do końca okresu ubezpieczenia za który została uiszczona składka, chyba że właściciel nieruchomości (ubezpieczony) złożył pisemne oświadczenie o rezygnacji z ochrony ubezpieczeniowej. Ochrona ubezpieczeniowa wygasa w razie wypowiedzenia umowy kredytu (§4).

E. M. i J. M. złożyli deklarację ubezpieczeniową przystąpienia do ubezpieczenia grupowego i otrzymali potwierdzenie objęcia ich ochroną na okres 29 stycznia 2010 – 28 stycznia 2011 r. ze składką 21.070,19 zł. Nie złożyli natomiast Bankowi oświadczenia o rezygnacji z tego ubezpieczenia.

Zabezpieczeniem spłaty kredytu była hipoteka zwykła w wysokości 526.754,74 zł - tytułem zabezpieczenia należności głównej oraz hipoteka kaucyjna do wysokości 263.377,37 zł - tytułem zabezpieczenia odsetek i innych kosztów banku na nieruchomości – należącym do J. M. lokalu położonym w P., ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Piasecznie prowadzi KW nr (...), wraz z cesją praw z polisy ubezpieczenia.

Ubezpieczenie ochrony prawnej tytułu prawnego do ww. nieruchomości, stanowi zabezpieczenie kredytu przez okres pierwszego roku kredytowania (§6). (umowa i ogólne warunki k.26 – 30).

W myśl ogólnych warunków umów w zakresie kredytowania działalności gospodarczej, niedotrzymanie przez klienta terminu spłaty zobowiązań wobec banku, wynikających z umowy, powoduje przeniesienie niespłaconej kwoty zobowiązania w dniu wymagalności należności na rachunek należności przeterminowanych banku. Od niespłacanych w terminie rat kapitału bank pobiera oprocentowanie według podwyższonej stopy procentowej – wysokość oprocentowania podwyższonego obowiązującą w banku ustalana jest na podstawie stawek (...), (...) lub (...) dla okresów trzymiesięcznych odpowiednio dla waluty kredytu z 10 ostatnich dni roboczych ostatniego miesiąca kwartału powiększonych o 15 punktów procentowych i obowiązuje przez cały następny kwartał (§11 OWU). Bank jest uprawniony do wypowiedzenia w całości lub części umowy z ważnych powodów w szczególności, jeżeli: klient nie wykonywał obowiązków wynikających z umowy a w tym w szczególności nieterminowo reguluje zobowiązania z tytułu

spłaty rat kapitału, oprocentowanie lub innych należności umownych, klient złożył w banku dokumenty lub przedstawi informacje, które okazały się niezgodne ze stanem rzeczywistym. Wypowiedzenia bank dokonuje na piśmie i doręcza klientowi listem, faksem lub do rąk własnych (§13 ust 1 i 4).

W KW nieruchomości położonej w P. przy ulicy (...) ujawniono hipotekę na rzecz Banku, ustanowioną zgodnie z zapisami umowy kredytu. Brak natomiast informacji o przedstawieniu Bankowi odpisu KW z prawomocnym wpisem hipoteki.

Harmonogram spłat zawiera daty i terminy płatności poszczególnych rat do dnia 8 kwietnia 2016 r. – planowo pozwani powinni spłacać kredyt do 2025 r.

Pozwany złożył także oświadczenie, że terminowo reguluje zobowiązania wobec US i ZUS oraz nie posiada zaległości.

W KW nieruchomości ujawniono też hipotekę przymusową wpisaną na podstawie decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z 21 stycznia 2016 r.

Kwota kredytu została T. M. wypłacona. Początkowo dokonywał on spłat zgodnie z harmonogramem, jednak później wystąpiły zaległości w spłatach, co spowodowało, że Bank wypowiedział mu umowę 18 maja 2015 r., zgodnie z §13 Ogólnych warunków kredytowania działalności gospodarczej, wskazując stan zadłużenia w wysokości 471.639,49 zł. Zarazem zawiadomił go, że brak spłaty należności w terminie 30 dni spowoduje przekazanie jego danych do Bankowego Rejestru i Biura Informacji Kredytowej.

W tej samej dacie Bank wypowiedział umowę również stosunku do dłużnika rzeczowego - J. M., wzywając go do zapłaty długu.

Kolejnym pismem - z 28 lipca 2015 r. - Bank skierował do obu pozwanych ostateczne wezwanie do zapłaty, w terminie 7 dni od daty otrzymania pisma. Obie przesyłki odebrał T. M. w dniu 26 sierpnia 2015 r.

Na dzień 8 kwietnia 2016 r. - według wyciągów z ksiąg G. (...) Banku - zadłużenie pozwanych wynosiło 496.821,86 zł, z czego niespłacony kapitał - 438.897,51 zł, odsetki za okres korzystania z kapitału - 18.328,06 zł zaś odsetki za opóźnienie - 39.596,29 zł. Wyciąg został podpisany przez A. D. na podstawie pełnomocnictwa z 1 lipca 2014 r.

Na dzień 31 grudnia 2014 r. występuje zgodność sald przedstawionych przez Bank w ewidencji rozrachunkowej, różnice w rozrachunkach za okres od maja 2014 do grudnia 2014 zostały przez Bank skorygowane. Natomiast za późniejszy okres Bank wyliczył swoją należność na dzień 8 kwietnia 2016 r. nieprawidłowo. Dłużnicy na tę datę posiadali zadłużenie u powoda w łącznej wysokości 496.897,51 zł. w jego skład wchodzi zadłużenie z tytułu:

- a) niespłaconego kapitału – 438.897,51 zł,
- b) rat odsetkowych – 18.328,06 zł,
- c) odsetek karnych – 39.470,84 zł.

Powód nie przedstawił dowodów na okoliczność rozliczenia zgodnie z umową i (...) pobranych od pozwanych kwot w łącznej wysokości 1.396,97 zł tytułem opłat bankowych.

Zasady rozliczania kwot wpłacanych przez klienta na spłatę zadłużenia z tytułu kredytu podane są w (...) w zakresie kredytowania działalności gospodarczej G. (...) Bank. Przy czym pozostałą ewentualną nadwyżkę Bank traktuje jako nieoprocentowany depozyt, który postawi do dyspozycji klienta po całkowitej spłacie kredytu wraz z należnościami ubocznymi i kosztami oraz prowizją rekompensacyjną. Dokonane przez Bank rozliczenie kwoty roszczenia głównego i rat odsetkowych zostało dokonane zgodnie z treścią umowy, jedynie w zakresie odsetek karnych brak było podstaw do uznania kwoty 1.396,97 zł.

Powyższy stan faktyczny sąd okręgowy ustalił na podstawie dokumentów poświadczonych notarialnie, złożonych w toku postępowania, a także oryginalnych dokumentów złożonych do akt sprawy. Dopuszczył też dowód z opinii biegłego na okoliczność ustalenia wysokości faktycznego zadłużenia pozwanych i oparł się na tych opiniach uznając je za miarodajne.

Sąd okręgowy oparł się również częściowo na zeznaniach pozwanego, który wbrew stanowisku pisemnemu nie kwestionował faktu wypłaty mu kwoty kredytu, ani też faktu zawarcia umowy, a także przyznał, iż dopuścił do powstania zaległości w spłacaniu rat. Za niewiarygodne jednak sąd okręgowy uznał twierdzenie pozwanego, że nie posiadał żadnych dokumentów, a pomimo tego spłacał kredyt i w żaden sposób nie zainteresował się brakiem dokumentacji, co jest oczywiście sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego. Podobnie, jak twierdzenie pozwanego, że nie dostawał korespondencji od Banku, choć powód przedstawił zwrotne poświadczenia odbioru korespondencji, a pozwany nie twierdził, jakoby podpisy te nie pochodziły od niego.

Ze względu na wyjaśnienie sprawy w sposób wystarczający dla prawidłowej oceny roszczenia strony powodowej i zarzutów pozwanych sąd okręgowy pominął pozostałe dowody zgłoszone przez stronę pozwaną, jako niczego nie wnoszące do sprawy.

Powód domagał się w tej sprawie zasądzenia od T. M. i J. M. kwoty 496.821,86 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty uznając, że odpowiedzialność J. M. ograniczona jest do nieruchomości dla której Sąd Rejonowy w Piasecznie prowadzi KW nr (...) - z zastrzeżeniem, że zapłata zasądzonej kwoty przez T. M. zwolni od zapłaty J. M. w zakresie kwoty uiszczonej przez T. M. i na odwrót, tudzież o zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu tak sprecyzowanego żądania powód powołał się na fakt zawarcia z T. M., a następnie wypowiedzenia mu umowy o kredyt złotowy obrotowy z dnia 15 października 2010 r. nr (...), której zabezpieczenie stanowiła hipoteka umowna zwykła na kwotę 526.754,74 zł oraz hipoteka kaucyjna do kwoty 263.377,37 zł na nieruchomości położonej w P. KW (...), której właścicielem był J. M. i który odpowiada jako dłużnik rzeczowy do wysokości zabezpieczenia hipotecznego tj. 790.132,11 zł. Data wymagalności – 28 lutego 2015 r. - miała wynikać z pierwszej zaległości w spłacie wymagalnych rat. Celem wykazania wysokości dochodzonej należności powód w dniu 8 kwietnia 2016 r. wystawił wyciąg z ksiąg bankowych.

Powództwo Banku zostało uwzględnione w całości w stosunku do obu pozwanych nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z 22 lipca 2016 r, (sygn. akt VI Nc-e 592778/16).

Pozwani wnieśli sprzeciwy od nakazu zapłaty zarzucając brak wymagalności dochodzonego roszczenia, a także:

- a) nieudowodnienie wysokości roszczenia co do wysokości jak i co do zasady,
- b) nieważność umowy kredytu,
- c) brak przekazania środków pieniężnych przez powoda pozwanemu,
- d) brak związania pozwanego postanowieniami umowy w części dotyczącej wysokości odsetek za opóźnienie, brak wskazania wysokości stopy procentowej odsetek,
- e) brak wypowiedzenia umowy kredytu i brak wymagalności części należności głównej,
- f) brak wykazania wysokości odsetek naliczonych przez powoda,
- g) przedawnienie roszczenia,

oraz wnieśli o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz każdego z pozwanych kosztów procesu, w tym zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W toku procesu pozwani kwestionowali także skuteczność ustanowienia hipoteki wskazując, że umowa zobowiązująca do przeniesienia powinna zostać zawarta w formie aktu notarialnego, przez co jest nieskuteczna na podstawie art. 5 k.c. Wskazali przy tym rozbieżności w danych pomiędzy wierzycielem a wierzycielem hipotecznym oraz brak wykazania przez powoda skutecznego nabycia wierzytelności wobec nich. Nadto, zdaniem pozwanych powód nie wykazał umocowania sposób podpisujących umowę z jego strony; w sposób sprzeczny z postanowieniami Kodeksu cywilnego dokonał obliczenia i skapitalizowania odsetek za okres od 1 stycznia 2016 r., określając ich wysokość na 14%, podczas gdy zgodnie z art. 359 §2¹ k.c. maksymalna wysokość odsetek nie może przekraczać w stosunku rocznym dwukrotności odsetek ustawowych, które wynoszą 10%. Zatem w pozwie jak i wyciągu z ksiąg bankowych odsetki zostały obliczone w sposób błędny. Ponadto, w ich ocenie, na podstawie dokumentów przedstawionych przy pozwie nie sposób zweryfikować prawidłowości wyliczonych kwot, objętych pozwem. Pozwani kwestionowali także wyciąg z ksiąg bankowych jako dowód na istnienie zaległości kredytowej oraz skuteczność doręczenia im wypowiedzenia umowy i zarzucili bezskuteczność postawienia umowy w stan natychmiastowej wymagalności, a także nieotwarcie się terminu wypowiedzenia.

W toku procesu J. M. zmarł, zaś jego jedynym spadkobiercą na mocy aktu poświadczenia dziedziczenia jest T. M..

W ocenie sądu okręgowego powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającym zakresie.

Uznał on, że podjęta przez pozwanych w sprzeciwie od nakazu zapłaty obrona przed żądaniem powoda, mimo mnogości i obszerności sformułowanych w nich zarzutów oraz przywoływanych na ich poparcie orzeczeń, w gruncie rzeczy była niemerytoryczna. Pozwany nie odnosił się bowiem do istoty dochodzonego żądania, lecz podnosił zarzuty formalne dotyczące dowodów zgłoszonych przez powoda, kwestionując co do zasady możliwość wykazania jego żądania za pomocą niepoświadczonych za zgodność z oryginałem kserokopii dokumentów. W szczególności kwestionował moc dowodową harmonogramu spłat, historii dokonanych wpłat, a także każdego dokumentu niepoświadczonego notarialnie.

Sąd okręgowy zważył jednak, że pozwany nawet nie twierdził, że przedłożone przez powoda kserokopie nie dotyczą rzeczywiście istniejących dokumentów i są nierzetelne lub że zostały podrobione czy przerobione i że w ogóle nie doszło do zawarcia umowy, której te kserokopie dotyczyły. Nie przeczył też, że umowa została zawarta i była wykonywana. Twierdził jedynie, że udowodnienie jej zawarcia nie może nastąpić za pomocą złożonych kserokopii dokumentów, a przez to rzekomo nie może on zająć stanowiska co do tego, czy w ogóle zawarł z powodem umowę kredytową oraz czy na jej podstawie wypłacono mu środki i jaka była ich wysokość, a także jaka jest wysokość jego zadłużenia z tego tytułu.

Sąd okręgowy stwierdził, że formułując zarzuty pozwany zakwestionował wszystkie podnoszone okoliczności bez względu na to, czy w ogóle mogły one mieć jakiegokolwiek merytoryczne znaczenie w niniejszej sprawie. Nie odniósł się jednak rzeczowo do podstaw dochodzonego żądania, i to mimo tego, że powód przedstawił w tej sprawie również oryginały dokumentów i potwierdzone za zgodność z oryginałem kopie dokumentów, które co najmniej uwiarygadniały jego twierdzenia o istnieniu przedmiotowego roszczenia.

Takie działania sąd okręgowy uznał za nieskuteczny sposób obrony, podważający wiarygodność twierdzeń pozwanego. Nie sposób bowiem dać mu wiary, że nie wie czy w ogóle podpisał przedmiotową umowę; wykonywał ją nie wiedząc jaką kwotę ma spłacać, ani nie wie, czy wypłacono mu w ogóle pieniądze z tytułu umowy kredytowej i jaka była to kwota.

Sąd okręgowy stwierdził też, że choć kserokopie dokumentów nie są dokumentami w rozumieniu art. 245 k.p.c., to jednak przepisy Kodeksu postępowania cywilnego nie zawierają zamkniętego katalogu środków dowodowych, nie formułują też generalnego zakazu korzystania z kserokopii. Po przeprowadzeniu szczegółowych rozważań prawnych uznał ostatecznie, że kserokopia może zostać uznana za zapis obrazu dokumentu i służyć do ustalenia jego istnienia i treści. Zatem, samo zaprzeczenie przez pozwanego treści tych dokumentów nie jest wystarczające dla uznania, że skutecznie je zakwestionował. Szczególnie, że nie wskazał konkretnie która treść została zmieniona w stosunku do oryginałów. Co więcej – przy swoich pismach pozwany także składał niepoświadczone kserokopie dokumentów,

zaprzeczając swojemu własnemu stanowisku odnośnie do ich mocy dowodowej. Nie sposób więc uznać, że skutecznie podważył wiarygodność i moc dowodową przedłożonych przez powoda dowodów z kserokopii.

Sąd okręgowy sam nie dopatrywał się też podstaw do kwestionowania wiarygodności i mocy dowodowej powyższych dowodów, ponieważ zarówno odpisy dokumentów, jak i ich kserokopie, tworzą spójną i logiczną całość, z której jednoznacznie wynika, że powód zawarł z pozwanymi umowę kredytową, mocą której T. M. otrzymał od powoda kwotę ponad 500.000 zł, której nie zwrócił w terminie wynikającym z umowy, jak również w późniejszym terminie, co skutkowało skorzystaniem przez powoda z postawienia całej pozostałej kwoty w stan wymagalności i wypowiedzeniem umowy kredytu, o czym strona pozwana została poinformowana i wezwana do zapłaty zgodnie z treścią umowy oraz przepisami Prawa bankowego. Przy czym T. M. przyznał w swoich zeznaniach zawarcie umowy i jej wykonywanie, a także zaprzestanie wykonywania z przyczyn leżących po jego stronie. W świetle powyższego sąd okręgowy uznał za bezpodstawne twierdzenia pozwanego, że powód rzekomo w ogóle nie udowodnił, by doszło do zawarcia między stronami przedmiotowej umowy kredytowej, a także do postawienia kredytu do dyspozycji pozwanego i wypłacenia mu przyznanej kwoty na cele związane z jego działalnością gospodarczą.

Sąd okręgowy stwierdził też, że w niniejszej sprawie w żadnym wypadku nie można mówić o abuzywnym charakterze postanowień umownych, skoro już z treści umowy wynika, że pozwany nie działał jako konsument, ale przedsiębiorca, ponieważ strony umówiły się o kredyt na sfinansowanie jego bieżącej działalności gospodarczej. Stąd fakt, że postanowienie dotyczące podwyższonego oprocentowania zostało uznane za niedozwoloną klauzulę umowną i orzeczeniem SOKiK nakazano zaprzestanie stosowania go w umowach z konsumentami, jest w tej sprawie bez znaczenia.

W ocenie sądu okręgowego kwoty wskazane w wyciągu z ksiąg bankowych zostały udowodnione łącznie z kwotą 21.070,19 zł, która została przekazana ubezpieczycielowi tytułem składki z tytułu ubezpieczenia ochrony prawnej tytułu prawnego do nieruchomości - wynika to z treści zaświadczenia złożonego w aktach sprawy przez towarzystwo ubezpieczeniowe. Odmiennie rzecz się ma w przypadku kwoty 1.396,97 zł naliczonej stronie pozwanej tytułem kosztów bankowych. Szczególnie, że powód nie przedstawił w tym zakresie przekonywujących twierdzeń. W konsekwencji, sąd okręgowy oddalił powództwo w tej części jako nieudowodnione.

O kosztach postępowania sąd okręgowy orzekł na podstawie art. 108 §1 k.p.c. w związku z art., 100 k.p.c. przyjmując, że roszczenie powoda zostało uwzględnione prawie w całości.

Z powyższym wyrokiem nie zgodził się pozwany – T. M., który wniósł apelację i zarzucił sądowi okręgowemu:

1) naruszenie prawa materialnego w postaci art. 120 k.c. w zw. z art. 75 ust. 1 Prawa bankowego w zw. z art. 89 k.c. poprzez ich niezastosowanie i uznanie, że roszczenie powoda jest wymagalne i wykazane co do wysokości, choć powód nie wypowiedział skutecznie umowy kredytu;

1) naruszenie prawa procesowego w postaci art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uznanie, że dokumenty złożone do akt przez powoda, w tym w szczególności wyciąg z ksiąg bankowych i wydruki, dowodzą istnienia i wysokości roszczenia objętego żądaniem pozwu, w sytuacji kiedy roszczenie nie jest wymagalne;

2) naruszenie art. 6 k.c. i art. 227 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez bezpodstawne uznanie, że dokumenty przedłożone przez powoda w tym wyciąg z ksiąg bankowych, stanowią dowód na potwierdzenie wysokości i zasadności roszczenia objętego żądaniem pozwu;

3) naruszenie prawa materialnego w postaci art. 7 ust. 1 Prawa bankowego, oraz procesowego w postaci art. 6 k.c. i art. 227 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez ich błędne zastosowanie skutkujące uznaniem, że dokumenty przedłożone do akt sprawy przez powoda w tym niepodpisane wydruki z dokumentów elektronicznych stanowią dowód na potwierdzenie wysokości i zasadności roszczenia objętego żądaniem pozwu, jak również, że powód dowiódł swego roszczenia co do wysokości.

Mając na względzie powyższe skarżący wniósł o:

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości,
- 1) zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania za obie instancje według norm przepisanych.

ewentualnie o:

- 2) uchylenie zaskarżonego wyroku oraz przekazanie sprawy sądowi 1 instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowa orzeczenie o dotychczasowych kosztach postępowania, za obie instancje.

W uzasadnieniu apelacji skarżący wywiódł, że w jego ocenie powód nie dowiódł w sposób bezsporny, czy i kiedy umowa na którą się powołuje, została rozwiązana, co ma wpływ na samą wymagalność roszczenia oraz na sposób wyliczenia oprocentowania, jak i ewentualne odsetki od zadłużenia przeterminowanego. Powód nie udowodnił też, ażeby w niniejszej sprawie zachodziła jakakolwiek przesłanka wypowiedzenia umowy - Bank nigdy nie wskazał bowiem konkretnego punktu umowy (tudzież wzorca umownego), którym byłaby związana strona pozwana. W takim wypadku powództwo nie jest wymagalne, zatem winno podlegać oddaleniu.

Skarżący zakwestionował:

- fakt wypowiedzenia mu umowy;
- fakt zalegania przez pozwanego z zapłatą pełnej raty kredytu;
- fakt dochowania przez Bank procedur wypowiedzenia umowy;
- fakt, że potwierdzenie nadania przesyłki dotyczyło pisma z wypowiedzeniem umowy;
- fakt wcześniejszego wezwania pozwanego do zapłaty;
- wolę wypowiedzenia umowy wyrażoną w piśmie w sposób jednoznaczny;
- przerzucenie na niego obowiązku wykazania Bankowi błędu w wyliczeniach jego zadłużenia;
- autentyczność przedstawionych przez powoda w toku procesów wydruków z dokumentów elektronicznych, jak również prawdziwość treści danych w nich zawartych.

Skarżący oświadczył, że zadłużenie, które powód wskazał, nie odpowiada rzeczywistości, zaprzeczał mu, jako opartemu na wyciągu z ksiąg bankowych i wydrukach, z którymi nie wiążą się żadne domniemania prawne potwierdzające autentyczność danych w nich zawartych. Zatem obowiązkiem powoda było przedstawienie innych dowodów, które mogą potwierdzić wysokość dochodzonego pozvem roszczenia. Podniósł, że nie jest w stanie zweryfikować, zupełnie dowolnie podanych przez powoda kwot, gdyż nie ma dostępu do oryginałów dokumentów księgowych, pozostających w wyłącznej dyspozycji powoda. który nie przedłożył ich do akt sprawa, prezentując jedynie odpisy odpisów dokumentów prywatnych, w tym w postaci wydruków komputerowych, które mogły zostać poddane zupełnie dowolnej modyfikacji. A przy zaprzeczeniu danym zawartym w dokumentach prywatnych powoda, to strona powodowa winna udowodnić te dane w oparciu o inne źródła dowodowe, by potwierdzić swe roszczenie.

Powód wniósł o oddalenie apelacji pozwanego.

Sąd apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się niedopuszczalna w zakresie, w jakim dotyczyła orzeczenia o oddaleniu powództwa, o czym orzeczono postanowieniem zawartym w pkt 1 wyroku. W pozostałym zakresie natomiast apelacja pozwanego okazała się niezasadna.

Odnosząc się w pierwszym rzędzie do zarzutów naruszenia prawa procesowego sąd apelacyjny zważył, że art. 233 § 1 k.p.c. daje wyraz obowiązującej w procesie cywilnym zasadzie swobodnej oceny dowodów. Jej założenia sprowadzają się do przyjęcia, że ocena dowodów zgromadzonych w sprawie pod względem ich wiarygodności i mocy stanowi element dyskrecjonalnej władzy sądu. Jest jego podstawowym zadaniem, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego, przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 1996 r., II CRN 173/95, LEX nr 1635264). Przy czym swoboda nie oznacza tu dowolności. W wyroku z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98 (OSNAPiUS 2000, nr 17, poz. 655), Sąd Najwyższy stwierdził, że normy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego.

Aby więc skutecznie zarzucić sądowi naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. i w konsekwencji dokonanie błędnych ustaleń faktycznych, należy wskazać na takie słabości w zaprezentowanej ocenie zgromadzonych dowodów, które dyskwalifikują ją z uwagi na naruszenie zasad logicznego rozumowania; oparcie się na dowodach przeprowadzonych z naruszeniem zasady wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, bez uwzględnienia wymagań dotyczących źródeł dowodzenia oraz uchybienie zasadzie bezpośredniości, a także uchybienie wymaganej od sędziego znajomości przepisów, doktryny i orzecznictwa oraz zaniechanie uwzględnienia aktualnych informacji dotyczących różnych faktów życia społecznego, wymogów ogólnej kultury prawnej, jak również znajomości systemu pozaprawnych reguł i ocen społecznych, do których odsyłają przepisy obowiązującego prawa.

W świetle powyższych założeń zarzuty podniesione w apelacji powoda muszą być uznane za bezpodstawne. Sąd okręgowy w sposób wyczerpujący odniósł się bowiem do zarzutów dotyczących oceny dowodów w postaci kserokopii dokumentów zaś apelacja ogranicza się do powtórzenia tez ferowanych w toku procesu. Taki sposób zakwestionowania oceny mocy i wiarygodności dowodów, dokonanej przez sąd na podstawie art. 233 § 1 k.p.c. jest jednak nieskuteczny. Szczególnie, gdy pozwany nie powołał, a tym bardziej nie wykazał żadnych faktów zaprzeczających wiarygodności tych dowodów i prawdziwości zawartych w nich twierdzeń. Co więcej, choć nadal feruje te same zarzuty, w toku procesu przyznał, że zawarł z powodem sporną umowę i ją realizował oraz, że zaprzestał spłaty odsetek i kapitału, choć powinien to uczynić. Zgłosił jedynie wątpliwości co do rozliczenia dokonanych spłat i wysokości odsetek. Te jednak kwestie, wbrew zarzutom apelacji, zostały zweryfikowane w toku procesu w drodze opinii biegłej sądowej. Przy czym pozwany nie przedstawił żadnych dowodów uzasadniających twierdzenie, jakoby rozliczenie przedstawione w opinii było błędne lub wymagało uzupełnienia lub skorygowania.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia art. 232 k.p.c. sąd apelacyjny zważył, iż skoro pozwany przyznał fakt zawarcia spornej umowy oraz jej realizacji jedynie w początkowym okresie, na powódzie spoczywał obowiązek wykazania, że skutecznie wypowiedział umowę oraz tego, w jaki sposób wyliczył dochodzoną należność. Sąd apelacyjny zważył przy tym, że ewidencjonowaniu przez Bank zdarzeń gospodarczych na podstawie dowodów księgowych, którymi są dokumenty wymienione w art. 21 ustawy o rachunkowości, w tym: zewnętrzne własne – przekazane w oryginale kontrahentowi; zewnętrzne obce – otrzymane od kontrahentów; wewnętrzne – dotyczące operacji wewnątrz jednostki, służą księgi banku. W odpowiedzi na zgłoszone w sprzeciwie zarzuty dotyczące wykazania przez Bank istnienia i wysokości jego należności w drodze wyciągu z tych ksiąg powód przedstawił sądowi m.in. dokument poświadczający kolejne wypłaty i spłaty pożyczki udzielonej pozwanemu na podstawie spornej umowy (k. 166 – 186). Pozwany zakwestionował wprawdzie legalność tego dokumentu oraz uprawnienie podpisanej pod nim osoby do złożenia zawartego tam oświadczenia, jednak Bank był uprawniony do posłużenia się swoim pracownikiem przy gromadzeniu informacji oraz do ich zaprezentowania, jako wyjaśnienia w jaki sposób wyliczył dochodzoną należność. Prawdliwość tego wyliczenia i przyjętych w tym celu przez Bank parametrów (stawki referencyjne i oprocentowanie kredytu) została zweryfikowana przez biegłą. Pozwany zaś nie wskazał, ewentualnie jakich dokumentów zabrakło w zebranych materiale dowodowym, nie określił również zakresu informacji, które nie zostały ujawnione przez pozwanego. Sąd Apelacyjny zważył przy tym, że w świetle art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są fakty mające dla

rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, co oznacza, że dla skutecznego zgłoszenia wniosku dowodowego w procesie cywilnym niezbędne jest wskazanie faktu, który miałby zostać wykazany za jego pomocą. Postępowanie dowodowe nie służy zaś poszukiwaniu dopiero w toku procesu faktów, z których strona mogłaby wywieść twierdzenia uzasadniające jej żądania. Jak więc trafnie stwierdził sąd okręgowy samo zaprzeczanie legalności dowodu z kopii dokumentu oraz kwestionowanie twierdzeń powoda popartych przedstawionymi wyliczeniami, nie mogło w tym okolicznościach obalić przedstawionej przez powoda podstawy faktycznej jego żądań.

Powyższe odnosi się również do zaprezentowanej przez sąd okręgowy oceny dowodów, które powód przedstawił celem wykazania, że dochował wynikających z umowy i Prawa bankowego rygorów wypowiedzenia umowy kredytowej i miał w tamtej dacie podstawy faktyczne do takiego wypowiedzenia. Do obalenia rozumowania zaprezentowanego przez sąd nie jest wystarczające zaprzeczenie mu, a tym bardziej odwoływanie się do niezliczonej ilości orzeczeń zapadłych w ostatnich latach w sprawach, w których kwestie takie były sporne. Niewątpliwą trafność takich orzeczeń należy bowiem postrzegać w kontekście okoliczności faktycznych właściwych każdej z tych spraw. Wypowiedzi kolejnych sądów nie mają natomiast znaczenia dla oceny trafności poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych i dokonanej przez sąd okręgowy oceny prawnej żądań powoda.

Należy też podkreślić, że nie jest możliwe wykazanie niezastnienia jakiś faktów. Stosownie więc do art. 232 k.p.c. Bank winien wykazać w tej sprawie, że wypłacił pozwanemu kwotę kredytu oraz rozliczał prawidłowo jego spłaty. O ile natomiast pozwany był przekonany, że część spłat została błędnie zarachowana lub pominięta w rozliczeniach, winien co najmniej taką okoliczność podnieść w toku procesu. Takie rozłożenie ciężaru dowodów odpowiada wymogom art. 232 k.p.c. i nie uzasadnia zarzutu bezprawnego przerzucenia ciężaru dowodów na pozwanego. Tymczasem pozwany ograniczył się do przyznania, że wywiązywał się z umowy jedynie przez około 2 lata, a następnie zaniechał spłat. W tym stanie rzeczy sąd okręgowy prawidłowo poddał wyliczenie zaprezentowane przez powoda weryfikacji biegłej sądowej i oparł swoje rozstrzygnięcie na wynikach jego opinii.

Podobnie należy odnieść się do podtrzymywanych w apelacji tez o bezpodstawnym przyjęciu, że przedstawione przez powoda potwierdzenie nadania przesyłki dotyczyło pisma z wypowiedzeniem umowy. Sam pozwany nie kwestionował bowiem prawdziwości swojego podpisu, widniejącego na przesyłkach. Nie wskazał też na inną korespondencję z Banku, którą mógłby otrzymać w tamtym czasie. Natomiast prezentowane w apelacji wywody dotyczące adnotacji na przesyłce, jakie winien poczynić Bank, są pozbawione podstaw prawnych.

Ostatecznie podniesione w apelacji zarzuty naruszenia prawa procesowego okazały się chybione, zaś poczynione przez sąd okręgowy ustalenia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, trafne. Sąd apelacyjny przyjmuje je również za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia prawa materialnego sąd apelacyjny zważył w pierwszym rzędzie, że wbrew zarzutom apelacji Bank wskazał w piśmie z 18 maja 2015 r. podstawę faktyczną wypowiedzenia, a także powołał konkretne postanowienie umowy (§ 13 (...)), które takie wypowiedzenie umożliwiało.

Wbrew też zarzutom apelacji, treść oświadczenia o wypowiedzeniu umowy jest jednoznaczna i nie ma podstaw, by informację o warunkach, w których Bank może podjąć decyzję o cofnięciu wypowiedzenia, uznać za zaprzeczającą wymogowi jednoznacznego wyrażenia decyzji o wypowiedzeniu.

Bezpodstawne są też zarzuty apelacji dotyczące niedochowania przez Bank formalnych wymagań skutecznego wypowiedzenia umowy. W świetle bowiem art. 75 Prawa bankowego (w brzmieniu aktualnym w dacie wypowiedzenia) oraz w świetle § 13 (...), stanowiących część umowy, Bank był do takiego wypowiedzenia uprawniony, skoro jak wynika z opinii biegłej, pozwany od wielu miesięcy nieterminowo regulował swoje zobowiązania z tytułu spłaty rat kapitału i oprocentowania i w chwili wypowiedzenia zalegał z ich spłatą. Pozwany nie wykazał przy tym, by utracił w tamtym czasie zdolność kredytową lub był zagrożony upadłością. Wypowiedzenie to nie było zaś objęte wymogami art. 75c Prawa bankowego, który jeszcze wówczas nie obowiązywał.

Ostatecznie sąd okręgowy prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, trafnie ocenił zebrane dowody oraz ustalił na ich podstawie fakty istotne dla rozstrzygnięcia sporu, a następnie ocenił ich znaczenie w świetle przepisów prawa materialnego. Zarzuty apelacji okazały się chybione, co przesądza o jej oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. oraz rozstrzygnięciu o kosztach postępowania apelacyjnego stosownie do jego wyniku, na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.